

Ks. mgr Dariusz Tubacki

Graduate School for Social Research

Instytut Filozofii i Socjologii PAN

**Podstawowe „prawa człowieka” a zakres praw władcy
propozycja filozofii prawa Pawła Włodkowica (1370 – 1435)**

Jedność porządku prawnego wynika – według Pawła Włodkowica – z jedności natury człowieka. Jako istota rozumna – człowiek może zatem realizować swoje cele i wartości a porządek prawny powinien mu w tym pomagać. Jednakże rzeczywistość historii często nie spełnia powyższego postulatu, stąd Włodkowic podkreśla zasadę: *Prawa przychodzą z pomocą zwiedzionym, a nie zwodzącym*. Wyliczając podstawowe prawa człowieka do: istnienia, wolności, niezależności, obrony, odzyskania zagrabionych praw, tytułów czy własności, Włodkowic walczy o uregulowanie na korzyść słabszych relacji między prawami władcy (króla, cesarza, papieża) a prawami jednostki (zarówno poddanych jak i nie należących do wspólnoty narodowej, państwowej czy wyznaniowej).

Ryzykując anachronizm, można zatem powiedzieć, że Włodkowic proponuje pewnego rodzaju „kartę podstawowych praw człowieka” jakie przysługują mu z racji jego natury i godności. Mimo, że propozycja ta wynika wyraźnie z uwarunkowań historycznych, w jakich Włodkowic wysunął swoją propozycję to jednak nie sposób również odmówić jej wysokiej jakości nowatorstwa i wrażliwości na konkretną osobę ludzką.

W moim referacie postaram się przedstawić najważniejsze tezy Pawła Włodkowica dotyczące „praw człowieka” konfrontując je względem praw władcy osadzając je w szerszej perspektywie prawno-historycznej.

Ks. prof. UKSW dr hab. Tomasz Szyszka SVD

Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego

Wydział Teologiczny

Katedra Misjologii

Wieloaspektowość misji jezuickich okresu kolonialnego w Amazonii

Misjonarze Towarzystwa Jezusowego rozpoczęli działalność misyjną w Amazonii w pierwszych dekadach XVII wieku. Ich zaangażowanie misyjne nie ograniczało się jedynie do nauczania katechetycznego i pielęgnowania liturgii we wioskach misyjnych, nazywanych też redukcjami jezuickimi, ale obejmowało również aspekty z zakresu prawnej obrony / ochrony społeczności indiańskich oraz program z zakresu promocji ludzkiej. Innym ważkim aspektem metodologii misyjnej jezuitów okresu kolonialnego było poznawanie i opisanie kultury materialnej i duchowej społeczności indiańskich, z którymi mieli okazję nawiązać kontakt. Tym samym wiele cennych informacji o ludach tubylczych z Amazonii okresu kolonialnego, pochodzi głównie od misjonarzy Towarzystwa Jezusowego.

Prof. UW dr hab. dr Dobrochna Bach-Golecka

Uniwersytet Warszawski

Wydział Prawa i Administracji

**Działalność misyjna Kościoła katolickiego w perspektywie teologicznej
i prawnokanonicznej**

Celem wystąpienia będzie analiza założeń działalności misyjnej Kościoła katolickiego, unormowanych w ramach Kodeksu prawa kanonicznego (kan. 781-792). Aktywność ta z jednej strony ma charakter edukacyjny, związany z realizacją nauczycielskiego zadania Kościoła, z drugiej strony wyraża się w ramach pewnych działań proceduralnych, koordynowanych na poziomie Stolicy Apostolskiej. Aktywność misyjna ma swoje teologiczne umocowanie w ewangelicznym nakazie misyjnym (por. Mt 28, 19-20) oraz prymacie piotrowym papieża. W ramach referatu przedstawione zostaną wyzwania związane z realizacją nakazu misyjnego w ramach działalności Kościoła.

Prof. UAM dr hab. Paweł Zając OMI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Wydział Teologiczny

Inuici centralnej Arktyki kanadyjskiej w publicystyce katolickich misjonarzy po 1950 r.

Centralna Arktyka kanadyjska została objęta katolicką działalnością misyjną począwszy od 1912 r. Biorąc pod uwagę struktury kościelne, w 1950 olbrzymi obszar przylegający do Zatoki Hudsona znajdował się w granicach wikariatu apostolskiego, w 1968 r. podniesionego do rangi diecezji (Churchill-Hudson Bay). Druga połowa XX w. stała się czasem głębokich zmian społecznych w Arktyce oraz przejścia Inuitów z nomadycznego do osiadłego trybu życia, a następnie ich rosnącego zaangażowania na rzecz własnych praw w ramach państwa kanadyjskiego. W Kościele katolickim był to okres soboru watykańskiego II, który zaowocował m.in. pogłębioną refleksją nad pracą misyjną oraz zagadnieniem inkulturacji. Misjonarze z regionu Zatoki Hudsona w połowie XX w. mieli wieloletnie doświadczenie w pełni tradycyjnego stylu życia Inuitów i wraz z nimi mierzyli się z wyzwaniami, jakie towarzyszyły transformacji społecznej w Arktyce. Wiele ze swych przemyśleń zamieścili w zakonnym periodyku „Eskimo Magazine”, czytany w całej Kanadzie i prenumerowanym przez wielu czytelników zagranicznych. Publikujący tam autorzy mieli świadomość uczestnictwa w nieodwracalnych procesach społecznych, jakie zachodziły w społecznościach arktycznych oraz w Kościele. Poznanie punktu widzenia misjonarzy pozwala na zrozumienie roli, jaką pragnął odgrywać Kościół katolicki w Arktyce w okresie wielkich zmian cywilizacyjnych drugiej połowy XX w.

Wybrane publikacje poświęcone tematyce historii misji:

- *Transformacja pierwotnych społeczeństw obszaru kanadyjskiej Arktyki: od Eskimosów do Inuitów*, „Annales Missiologici Posnanienses” 13 (2003), s. 207-222.
 - *Roald Amundsen i „Northwest Passage”. Sto lat od rozpoczęcia wyprawy na statku Gjoa, 1903-2003*, „Biuletyn Polarny” 11 (2003), s. 58-61.
 - *Misje katolickie w rejonie Zatoki Hudsona (1912-1942)*, „Roczniki Teologiczne” 51 (2004) z. 4 [Historia Kościoła], s. 149-189.
 - *Wstępne etapy misji wśród Inuitów – do początków XX wieku*, „Saeculum Christianum” 13 (2006), s. 13-28.
- Metody katolickiej ewangelizacji Inuitów w rejonie Zatoki Hudsona 1912-1942*, w: *Historia*

świadcstwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi, red. W. Bielak, S. Tylus SAC, Lublin 2006, s. 613-637.

- *Spotkania kultur. Katolicy misjonarze i Ludność Rodzima w Kanadzie w historiografii XIX i XX w.*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007, 359 s. [Studia i Materiały Misjologiczne, vol. 12] [recenzja: Ks. Prof. Jan Walkusz, 'Roczniki Historii Kościoła' 1 (2009), s. 273-276.]
- *Catholic Missionaries and Native Peoples in 19th-20th Century Canada: Evolution of Historiographical Representations*, „Vie Oblate Life” 66 (2007), s. 213-251.
- *Nunavut – nasza ziemia. Wokół troski o własną tożsamość u Inuit[ów] kanadyjskiej Arktyki*, w: *Ludy tubylcze. Czwarty świat, dziedzictwo kolonializmu, skanseny świata czy partnerzy narodów* [Materiały Ogólnokrajowej Konferencji Naukowej z okazji Międzynarodowej Dekady Ludów Tubylczych Świata ONZ, Uniwersytet Warszawski, 20-21 listopada 2003], Warszawa 2007, s. 321-342.
- *Historiography as Witness to the Unconscious Value-Conflict In the Mind of the Observer-Writer*, w: *Canadian Ghosts Hopes and Values. Rémanences espérances et valeurs canadiennes*, red. M. Abramowicz, J. Durczak, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 49-61.
- *Who are the Real Victims? Historiographical Representations of an Arctic Tragedy*, „TransCanadiana. Polish Journal of Canadian Studies” 2 (2009) Canada and Its Utopias / Canada et ses utopies, s. 90–105.
- *Codex historicus i codzienność misji w Chesterfield Inlet (Igluligaarjuk) w arktycznej Kanadzie, 1912-1917*, „Annales Missiologici Posnanienses” 17 (2010), s. 25-50.
- *From Experts to Modest Listeners: A Shift in Missionary Discourse on Inuit Culture Between 19th and 20th Century*, „TransCanadiana. Polish Journal of Canadian Studies” 4 (2011) Changing Discourses on Canada: at the Crossroads of Cultures and Identities, s. 139-156.
- *Ethnicity and Religion in the Hudson Bay area since 1968. Experiences of Kablunait and Inuit in Cooperation as Catholic Leaders*, w: *Towards Critical Multiculturalism: Dialogues Between/Among Canadian Diasporas*, red. E. Bujnowska, M. Gabryś, T. Sikora, Katowice 2011, s. 83-101.
- *Kościół katolicki za Kołem Polarnym. Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej w centralnej Arktyce kanadyjskiej, 1912-2012*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012, 341 s.
- *An Oblate artist in the Arctic. Fr Guy Mary-Rousselière*, „Oblatio. Review of Oblate Life” 4 (2015), nr 2, s. 169-177.

Jakub Sewerynik

Radca prawny, Warszawa

Wolność religijna wobec nowych migracji

Europa szczeni się praworządnością, wolnością i tolerancją. Mottem Unii Europejskiej jest hasło „Zjednoczeni w różnorodności”. Motto to dotyczy zarówno heterogeniczności kulturowej narodów tworzących UE, jak i różnorodności wprowadzanej przez migrantów. Jednak na tej mozaice można dostrzec pęknięcia. O ile różnorodność rasowa, płciowa czy w zakresie orientacji seksualnej jest aktywnie promowana, o tyle różnorodność religijna nie jest mile widziana w sferze publicznej. Europejską receptą na nieuniknione napięcia między przedstawicielami różnych kultur stanowi polityka neutralności światopoglądowej i religijnej w przestrzeni publicznej. Jednakże wartości tradycyjnie chrześcijańskiej, ale obecnie zsekularyzowanej Europy, testowane są przez coraz liczniejszą, religijną społeczność migrantów z krajów arabskich.

Warto przyjrzeć się orzecznictwu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które próbują udzielić odpowiedzi na pytania o granice wolności religii. Najnowsze rozstrzygnięcia Trybunałów dają prymat innym wolnościom nad wolnością religii. TSUE w sprawach „Achbita” i „WABE” dał prymat swobodzie przedsiębiorczości nad wolnością religii. Z kolei ETPCz w rozstrzygnięciach „S.A.S.” i „Belcacemi” uznał poszanowanie minimum wartości otwartego i demokratycznego społeczeństwa, określone mianem „vivre ensemble”, za wystarczające uzasadnienie ustaw zakazujących zakrywania twarzy, a w rezultacie - noszenia burek i nikabów w miejscach publicznych, z wyjątkiem miejsc kultu.

Efektom powyższych rozstrzygnięć jest uzyskanie zsekularyzowanej przestrzeni publicznej, która jednak tylko pozornie jest neutralna religijnie, ponieważ akceptuje jedynie określony, laicki światopogląd. Trybunały pomijają w rozstrzygnięciach okoliczność, że noszenie niektórych elementów stroju są dla wierzącej muzułmanki (skutki wyroków dotyczą przede wszystkim kobiet) nie tyle manifestowaniem wiary, co wypełnianiem jej nakazów.

Warto zatem zadać pytanie, czy ukrywanie wiary poszczególnych członków różnorodnej społeczności i zmuszanie do naruszania nakazów religijnych służy pokojowemu współistnieniu? W powyższym kontekście warto zastanowić się również nad współczesnym rozumieniem podstawowych dla społeczeństwa demokratycznego wartości, takich jak

pluralizm i wzajemna tolerancja, rozumiana jako poszanowanie nie tylko odmiennych poglądów i orientacji seksualnej, ale także religii i płynących z niej zwyczajów.

Dr Iwona Ryniak-Olszanka

Warszawa

Prawo własności do ziemi – sytuacja ludności tubylczej w Indonezji

W 1960 r. rząd Indonezji uchwalił ustawę agrarną na wskutek której społeczności tubylcze zostały pozbawione prawa własności do tradycyjnych gruntów. Przełomem w tej kwestii okazało się orzeczenie Sądu Konstytucyjnego z 2012 r. (MK35/PPU-X/212), w którym sąd uznał, iż grunty leśne zajęte przez tradycyjne społeczności powinny zostać zaklasyfikowane jako ziemie należące do tych społeczności, a nie jako własność państwa.¹ Wymieniona decyzja sądu zainicjowała proces odzyskiwania ziem przez ludność tubylczą. Jednakże redystrybucja tradycyjnych gruntów była oparta na różnorodnych modelach dziedziczenia oraz skomplikowanej polityce uznawania prawa własności do ziemi, co w praktyce wydłużało postępowanie administracyjne w tym obszarze. Pomocne okazały się działania Narodowej Komisji Praw Człowieka (Komnas HAM), dzięki którym zidentyfikowano główne problemy oraz nakreślono stosowne rozwiązania i wytyczne mające na celu usprawnienie systemu redystrybucji gruntów. W referacie, prelegentka omawia regulacje krajowe dotyczące ochrony prawa własności do ziemi, przebieg odzyskiwania tradycyjnych gruntów przez społeczności tubylcze, a także rolę organizacji pozarządowych działających na rzecz ochrony praw ludności tubylczych w Indonezji.

¹ H. Hidayat, H. Yogaswara, T. Herawati, P. Blazey, S. Wyatt, R. Howitt, *Forests, law and customary rights in Indonesia: Implications of a decision of the Indonesian Constitutional Court in 2012*, 'Asia Pacific View point', Vol. 59, Issue 3, December 2018, s. 1, dostępne na: <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/apv.12207> (17.01.2022).

Dr Elżbieta Wilczyńska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Wydział Anglistyki

„W obronie zaginionych siostr”: Zaginione i Zamordowane Rdzenne Amerykanki (MMIWG) a amerykańskie prawo federalne

W ostatniej dekadzie jednym z najbardziej palących problemów rdzennych narodów w USA jest rosnąca liczba ginących oraz mordowanych rdzennych kobiet i dziewcząt. Zjawisko nazywa się Missing and Murdered Indigenous Women and Girls (MMIWG) i nagłaśniane jest przez środowiska tubylcze, które angażują się w szukanie kobiet, współpracę z władzami lokalnym, stanowymi, a nawet federalnymi. Problem potwierdzają statystyki zbierane przez Ministerstwo Sprawiedliwości i policję, bo liczba gwałtów i morderstw popełnianych na tych kobietach w porównaniu z kobietami z innych grup rasowych lub etnicznych jest zdecydowanie większa. Dane zbierane przez środowiska indiańskie są o wiele wyższe niż oficjalnie podawane liczby (odpowiednio 5,000 do 118). Indianie podkreślają, że na zjawisko to ma wpływ zła sytuacja bytowa Indianek, a której korzenie sięgają kolonializmu i związanej z tym traumy pokoleniowej i jej symptomów. Stąd zaangażowanie państwa w rozwiązanie tego problemu powinno być systemowe i dalekosiężne. Przedstawiciele instytucji państwowych podkreślają konieczność polepszenia sytuacji bytowej, w rezerwacie i poza nim, ale odpowiedzialnością obarczają też same kobiety i ich środowiska. Inną płaszczyzną niezgody są pomysły takiej zmiany prawa, żeby sprawy MMIWG były skuteczniej rozwiązywane. Pod naciskiem ludności rdzennej zmiany w prawie zaczęto wprowadzać od 1994r i jest ono ustawicznie reformowane (m. in. Non-Invisibe Act 2019, Savanna’s Act 2020). Powołano specjalną komisję senacką, na 5 maja ustanowiono dzień MMIWG.

W tym wystąpieniu zamierzam przedstawić, w jakim kierunku następują zmiany prawa, na jakie niedociągnięcia stale wskazują zainteresowani, na ile można przeciwdziałać temu zjawisku w drodze orzecznictwa i czy prawem można rozwiązać problem należący do jądra ustawicznej debaty o winie pomiędzy narodami rdzennymi i rządem oraz narodem amerykańskim.

Elżbieta Wilczyńska jest doktorem nauk humanistycznych, pracuje w Zakładzie Badań nad Tekstami Kultury na Wydziale Anglistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uczy wiedzy o kulturze i instytucjach Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Prowadzi badania i seminaria licencjackie na Stanów Zjednoczonych, a także historii i kultury rdzennej ludności Stanów Zjednoczonych i Kanady. Publikowała i prezentowała (w kraju i zagranicą) referaty na temat historii, kultury i sztuki rdzennej ludności. Współorganizowała międzynarodowe konferencje na temat Indian Ameryki Północnej. Jest członkinią Polskiego Towarzystwo Studiów Amerykanistycznych, American Indian Workshop (tj. międzynarodowego nieformalnego zrzeszenia europejskich uczonych zajmujących się tematyką Indian Ameryki Północnej) oraz Polskiego Towarzystwo Badań nad Australią i Nową Zelandią.

Dr Tomasz Szyszlak

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Nauk Społecznych

Pomorcy – pomiędzy subetnosem a ludem tubylczym. Sekurytyzacja rdzennej grupy etnicznej w europejskiej części Federacji Rosyjskiej

Federacja Rosyjska jest państwem wielonarodowym, w którym niewielka część populacji (ok. 300-400 tys.) należy do kategorii ludów tubylczych. Na przełomie XX i XXI w. władze federalne przyjęły pakiet ustaw dotyczący rosyjskich ludów tubylczych, a w 2000 r. rząd w Moskwie ustanowił specjalny rejestr, w skład którego wchodzi aktualnie 40 ludów z Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu oraz 7 z innych rosyjskich regionów. Skład rejestru jest wynikiem selektywnego doboru władz federalnych, nie obejmuje wszystkich pretendencji, utożsamiających się z ludami tubylczymi. Na potrzeby wystąpienia uwaga skoncentrowana zostanie na żyjących nad brzegami Morza Białego Pomorcach. Według jednych są to rosyjscy, a na pewno słowiańscy osadnicy, którzy zamieszkali na północnych krańcach Starego Kontynentu przed wejściem tych ziem w skład Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, według innych – to odrębna grupa etniczna, której bliżej do ludów ugrofińskich i/lub uralskich. O specyfice Pomorców świadczy fakt życia przez stulecia w izolacji na wybrzeżach Morza Białego, braku doświadczeń jarzma tatarskiego, wchodzenia w pokojowe a nawet rodzinne relacje z ludnością ugrofińską. Ważnym elementem tożsamości jest dla Pomorców wyznanie – większość z nich to staroobrzędowcy. Do rangi symbolu ważnego dla Pomorców urósł Klasztor Sołowiecki oraz postać wywodzącego się z regionu Michaiła Łomonosowa. Pomorcy od ćwierćwiecza manifestują swoją odrębność, czego dowodem jest ich obecność w wynikach spisów powszechnych, nie mniej spotykają się z niechęcią ze strony elit. W stosunku do nich można zauważyć proces sekurytyzacji. W naukach o bezpieczeństwie sekurytyzacją nazywamy intersubiektywny proces włączania bądź wyłączenia niektórych zagadnień do/ze sfery bezpieczeństwa: mniejszości mają stwarzać ryzyko dla przetrwania państwa, narodu dominującego, religii „narodowej”, języka, wartości itd. Proces sekurytyzacji problematyki mniejszości może mieć miejsce zarówno na poziomie dyskursu publicznego, jak i w przyjmowaniu konkretnych rozwiązań i podejmowaniu działań, zarówno na gruncie

ogólnokrajowym, jak i lokalnym. Celem przedłożenia będzie analiza procesu sekurytyzacji Pomorców, określenie aktorów biorących w nim udział, jak również jego wyników.

Aniela Bocheńska

Uniwersytet Warszawski

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Daria Ciak

Uniwersytet Warszawski

Wydział Prawa i Administracji

**„Ludy tubylcze” a „małe ojczyzny”,
czyli orientalizacja lokalnych społeczności na przykładzie Polski „A” i „B”**

W niniejszym referacie dokonujemy porównania dwóch pojęć – „ludów tubylczych” i „małej ojczyzny” – pojęć, które wbrew oczywistym wzajemnym powiązaniom nie są w literaturze przedmiotu zestawiane ze sobą w sposób wyczerpujący. Interesuje nas w szczególności sposób, w jaki owe pojęcia, współgrając ze sobą, odbierane są we współczesnym świecie. Zauważamy, iż narracja dotycząca konceptu „ludów tubylczych” jest nieustannie zmieniana, głównie poprzez próbę jego „dekolonizacji” – zarówno w wymiarze instytucjonalnym, jak i potocznym. Z drugiej strony coraz powszechniejsze staje się zjawisko komercjalizowania konceptu „małej ojczyzny”. Zestawienie to interesuje nas o tyle, że to, co różni te dwa pojęcia, to przede wszystkim postkolonialne nacechowanie orientalizmem, które teoretycznie dotyczy tylko jednego z nich – konceptu „ludów tubylczych”. W rzeczywistości jednak problemy, mające swoje podłoże w podobnym sposobie myślenia, dotyczą także m. in. umownego podziału Polski na regiony „A” i „B” oraz wiążącego się z nim nieustannego idealizowania, a wręcz orientalizowania polskich obszarów wiejskich, które, podobnie jak obszary zamieszkiwane przez ludy tubylcze, są marginalizowane i wykluczone – edukacyjnie, komunikacyjnie czy kulturowo. Podejmiemy próbę identyfikacji źródła niniejszych problemów poprzez odpowiedzenie sobie na pytanie, czy w świadomości społecznej w pierwszej kolejności rodzą się takie pojęcia, jak właśnie „ludy tubylcze” i „mała ojczyzna”, pociągając za sobą serię przykrych konsekwencji dla lokalnych społeczności, czy jest to jedynie produkt uboczny wieloletniej polityki prowadzonej w stosunku do „ludów tubylczych” i „małych ojczyzn”.

Słowa kluczowe: Egzotyka, ludy tubylcze, mała ojczyzna, orientalizm, Polska A i B

Wybrana literatura przedmiotu:

- Buchowski, M. (2008). *Widmo orientalizmu w Europie. Od egzotycznego Innego do napiętnowanego swojego. Recykling idei*, 10, 98-107.
- Buchowski, M. (2017). *Czyściec: Antropologia neoliberalnego postsocjalizmu*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Byrne, S. (2017). *The Legacy of Colonialism Among Indigenous Peoples: Destructive Outcomes, Healing and Reconciliatory Potentials*. *Peace Research*, 49(2), 5-13.
- Ellingson, T. (2001). *The Myth of the Noble Savage*. University of California Press
- Grote, R. (2006). *On the Fringes of Europe: Europe's Largely Forgotten Indigenous Peoples*. *American Indian Law Review*, 31(2), 425-443.
- Judt, T. (2005). *Powojnie: Historia Europy od roku 1945*. Rebis.
- Krzemiński, I., Śpiewak, P. (2001). *Druga rewolucja w małym mieście. Zmiana ustrojowa w oczach mieszkańców Mławy i Szczecinka*. Oficyna Naukowa.
- Rakowski, T. (2009). *Łowcy, zbieracze, praktycy niemocy. Etnografia człowieka zdegradowanego*. Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Skórczewski, D. (2009). *Polska skolonizowana, Polska zorientalizowana. Teoria postkolonialna wobec „innej Europy”*. *Porównania*, 6, 95-105.
- Wolff, L. (1994) *Inventing Eastern Europe. The Map of Civilization on the Mind of the Enlightenment*. Stanford University Press.

Dr Joanna Gocłowska-Bolek

Uniwersytet Warszawski

Ośrodek Analiz Politologicznych i Studiów nad Bezpieczeństwem

Rozwój przemysłu wydobywczego i rolniczego a prawa ludów tubylczych i ochrona środowiska w krajach andyjskich: Boliwii, Ekwadorze, Kolumbii i Peru

Celem artykułu jest wskazanie zależności pomiędzy polityką rozwoju przemysłu wydobywczego i rolniczego a stopniem i zakresem ochrony praw ludności tubylczej i ochrony środowiska w czterech państwach andyjskich: Boliwii, Ekwadorze, Kolumbii i Peru w XXI wieku. Dwa z nich (Kolumbia i Peru) w przeważającym okresie stosowały podejście neoliberalne w rozwoju gospodarczym, zaś pozostałe dwa (Boliwia i Ekwador) zasadniczo wprowadzały tzw. socjalizm XXI wieku. W artykule podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytanie, na ile te różnice w polityce gospodarczej zdeterminowały relacje pomiędzy ekstraktywizmem zasobów naturalnych, w tym udziałem inwestycji chińskich w przemyśle wydobywczym, rozwojem produkcji rolnej na eksport, a uznaniem praw etnicznych i ochroną środowiska w czterech krajach Ameryki Łacińskiej.

Mgr Karolina Wierzbicka

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych Uniwersytetu Łódzkiego

Rasizm ekologiczny ludów tubylczych w ramach prawa do życia w czystym środowisku

Celem wystąpienia jest omówienie kwestii rasizmu ekologicznego i jego skutków. Zmiany klimatyczne oraz negatywne skutki globalizacji oddziałują w znacznej mierze na grupy mniejszościowe w tym ludy tubylcze.

Pojęcie „rasizmu ekologicznego” rozwinęło się w doktrynie amerykańskiej. Pojęcie to w niewielkim stopniu pojawia się w polskiej literaturze. Dyskryminacja grup w równym dostępie do czystego i bezpiecznego środowiska wygodzi się z koncepcji zasady zrównoważonego rozwoju, obecnej w dokumentach prawa miękkiego organizacji międzynarodowych. Z tej zasady wywodzi się także sprawiedliwość ekologiczna, która stanowi jej część składową i dominujące zagadnienie we współczesnej literaturze naukowej.

Rasizm środowiskowy przejawia się w tym, że obszary zamieszkiwane głównie przez mniejszości o niskim statusie społeczno-ekonomicznym są obciążone nieproporcjonalną liczbą zagrożeń, w tym toksycznymi odpadami, wysypiskami śmieci i innymi źródłami zanieczyszczeń środowiska i nieprzyjemnych zapachów, które obniżają jakość życia. Może to prowadzić do różnych chorób i nowotworów. Z tego powodu, w miarę zaostrzania się walki ze zmianami klimatu, społeczności mniejszościowe będą nieproporcjonalnie dotknięte. Przykładowo w Europie wiąże się ona z ludami, które nie podążyły europejską ścieżką rozwoju społecznego i ekonomicznego (Romów i Saami) tak i w świecie najczęściej łączy się z sytuacją rdzennych mieszkańców Australii, Tubylczych Narodów, Pierwszych Amerykanów, Aleutów, czy choćby Tubylców z Ameryki Południowej. Ponadto szczególne zagrożenie niesie aktywizm podmiotów zagrożonych dyskryminacją środowiskową.

Najbardziej narażonymi grupami na nadużycia i przemoc są ludy tubylcze oraz młode kobiety i dziewczęta, które starają się bronić prawa do życia w czystym środowisku. Na poziomie organizacji międzynarodowych, w tym Unii Europejskiej istnieją mechanizmy i instrumenty służące wsparciu państw w sprawiedliwym przejściu na zrównoważoną gospodarkę opartą na prawach człowieka oraz łagodzeniu skutków zmian klimatycznych.

Dr Karolina Prażmowska-Marcinowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Śląski

Łagodzenie i adaptacja do zmian klimatycznych w kontekście ludności tubylczej

Zmiany klimatu i ich negatywne konsekwencje stanowią prawdopodobnie najpoważniejsze wyzwanie jakie czeka ludzkość. W związku z tym, szczególnego znaczenia nabierają środki łagodzące i działania adaptacyjne do zmian klimatycznych. Chociaż często uważa się, że są to dwie strony tego samego medalu, łagodzenie i adaptacja do zmian klimatycznych mają różny wymiar, szczególnie w kontekście ludności tubylczej. Dlatego też pierwsza część wystąpienia skupia się na relacji pomiędzy klimatem, łagodzeniem i adaptacją do zmian klimatycznych oraz ich konsekwencjami dla społeczności tubylczych. Najnowszy międzynarodowy instrument w sprawie zmian klimatycznych, Porozumienie Paryskie, ustanawia globalny cel dotyczący adaptacji, która powinna uwzględniać grupy szczególnie wrażliwe, a co ważniejsze, opierać się i kierować najlepszymi danymi naukowymi i wiedzą ludności tubylczej, często określaną jako „wiedza tradycyjna”. Dlatego też druga część wystąpienia skupia się na metodach adaptacji opierających się na wiedzy tradycyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem ludności tubylczej Arktyki. Chociaż ludność ta zamieszkuje terytoria arktyczne od niepamiętnych czasów, dostosowując swój sposób życia do trudnych warunków środowiskowych, przy obecnym tempie zmian klimatycznych, ich możliwości adaptacyjne słabną, uniemożliwiając im kontynuowanie swoich praktyk kulturowych, co znacząco wpływa na ich tożsamość kulturową. Jednak obecne tempo zmian klimatycznych nie jest jedynym czynnikiem pogarszającym zdolności adaptacyjne ludności tubylczej. Dlatego też w końcowej części wystąpienia przedstawione zostaną trudności w skutecznej adaptacji do zmian klimatycznych ludności tubylczej.

Dr Bogusława Filipowicz

Szkoła św. Tomasza z Akwinu

Warszawa

**Pięcioksiąg jako źródło nauczania Kościoła katolickiego
w kontekście działań misyjnych św. Maksymiliana Marii Kolbego**

Temat obejmuje prezentację prawdy o Bogu opisanej w pierwszych pięciu księgach Biblii. Ukażę klucz biblijny i komentarze patrystyczne odnoszące się do Pięcioksięgu stanowiące pierwotną oś nauczania Kościoła katolickiego tak w obrębie Syrii – Palestyny, Azji Mniejszej, Europy jak poza nią np. w Japonii, gdzie w pierwszej połowie XX wieku katolicką działalność misyjną prowadził ojciec Maksymilian Maria Kolbe, franciszkanin, założyciel klasztoru w górach otaczających miasto Nagasaki.